



Piccole Suore Missionarie della Carità
(Opera Don Orione)
Casa generale
Via Monte Acero, 5 – 00141 Roma
www.suoredonorione.org



Prot. MG 61/24

Narodzić się powtórnie

Kochane Siostry,

piszę do Was w tak drogim dla nas dniu, poświęconym Maryi, Matce Bożej Opatrzności. Od 11 lutego do dzisiaj przeżywaliśmy Orioński Rok Maryjny, rok łaski dla całej Oriońskiej Rodziny Charyzmatycznej. Do Maryi, *Mater Dei* i naszej Matki modliliśmy się z ufnością: „Przyjdź, o Matko, przyjdź i zaopiekuj się nami! Proszę, weź klucz do naszego serca: przyjdź, aby rządzić i strzec (...). Daj nam, o Maryjo, duszę wielką i wspaniałomyślną... czuwaj nad naszymi krokami na drogach życia” i czujemy, że Ona naprawdę troszczy się o nas i towarzyszy nam swoją wierną miłością, ponieważ chce, abyśmy tak jak Ona zawsze byli posłuszni Duchowi Świętemu i realizowali wszystko, co jest w Bożym planie dla dobra ludzkości.

Kontynuujmy naszą drogę życia zawsze z Maryją: „*Maryja jest z nami, jeśli całą ufność złożymy w Jej matczynym sercu: a jeśli Maryja będzie z nami, czego mamy się lękać? Jeśli Maryja jest z nami, jesteście pewni zbawienia naszych dusz...*” (Ks.O, *Pisma*, 91,184).

Żyć Chrystusem -z Maryją- i starać się, aby cały świat Nim żył! Tegoroczny Adwent jest sprzyjającą okazją do realizacji tego głębokiego pragnienia serca. Ks. Orione pisał: „*Boże Narodzenie zaprasza nas do pobożnego życia w oczekiwaniu na tę błogosławioną nadzieję, jaką będzie chwalebne przyjście Chrystusa. Musimy odnowić się w głębi ducha: Jezus Chrystus musi się mistycznie odrodzić w naszej wierze i miłości: u Jego stóp pasterze złożyli swoje jagnięta, a Królowie złoto, kadzidło i mirrę, - a my nic nie ofiarujemy?*” (*Pisma*, 81,307).

Adwent to czas odnowy, powtórnych narodzin, z Ducha. Prawdziwe Boże Narodzenie jest wtedy, gdy pozwalamy Jezusowi „*mistycznie odrodzić się w naszej wierze i miłości*”. To może być nasz dar dla Jezusa, nasze zaangażowanie.

Zapalając świecę w wieńcu adwentowym, pamiętajmy o zobowiązaniu, które podjęliśmy, aby wraz z Maryją ofiarować dar Panu Jezusowi, który był, który jest i który przychodzi.

1. “Zbliża się wasze odkupienie”.

W Ewangelii z pierwszej niedzieli Adwentu jest mowa o wstrząsie nieba i ziemi oraz o wielkim strachu, który powoduje, że ludzie umierają. Natomiast Jezus mówi swoim uczniom: „A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”. Dodaje jednak warunek, który czyni człowieka spokojnym w czasie próby: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych... Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego...” (por. Łk 21,25-36). Być uważnym, być obecnym, modlić się i czuć.

“Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119,105) pisał psalmista na podstawie własnego doświadczenia. Natomiast dla św. Pawła Słowo Boże jest mieczem Ducha (por. Ef 6,1) do walki z *ociężałością*, która wkrada się niepostrzeżenie i obciąża nas na naszej drodze. Duch Święty używa Słowa jako narzędzia do zwalczania światowości, która jest sprzeczna ze stylem Ewangelii. Spójrzmy na Dziewicę Maryję, tę która “zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19).

W tym pierwszym tygodniu Adwentu uczymy się od Maryi umiejętności milczenia, **MEDYTOWANIA** Słowa i wydarzeń, odkrywania obecności Pana pośród nas. A jeśli zauważymy, że nasza medytacja nie jest taka, jak być powinna, jeśli będziemy rozproszone i nieuważne, zawsze

możemy odzyskać koncentrację, żyć z wdzięczną świadomością chwili obecnej i otworzyć się bardziej na Słowo, które nas oświeca, aby być słowem światła i nadziei dla innych.

2. **“Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię”**

W tym roku, w drugą niedzielę Adwentu, będziemy przeżywać uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny. Kontemplujmy Tę, która była pełna łaski, cała czysta, nienaruszona, wolna, piękna, ponieważ w swojej pokorze oddała się Bogu, powiedziała TAK Jego planowi zbawienia. Nawet jeśli nie wszystko rozumiała, pozwoliła się „osłonić mocą Najwyższego” (Łk 1,35) i stała się *Mater Dei*, miażdżąc głowę odwiecznego wroga (por. Rdz 3,15).

Maryja uczy nas uległości łasce Bożej. Wskazuje nam drogę spójności, czyli postępowania zgodnego z tym, co myślę, mówię i czynię, aby odpowiedzieć na nasze powołanie do „bycia świętymi i nieskalanymi przed Jego obliczem” (Ef 1,4).

W tę niedzielę czytany jest zwykle opis powołania Jana Chrzciciela: „Głosu wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, dla Niego prostujcie ścieżki!” (Mk 1,3). Jan Chrzciciel wskazuje na Jezusa i zachęca do nawrócenia, do obumarcia naszemu staremu „ja” i do ponownego narodzenia się, z Ducha; Maryja Panna uczy nas otwartości, dyspozycyjności i bycia w relacji. W obrządku bizantyjskim te dwie postacie są przedstawiane na ikonie zwanej „*deisis*” (z greckiego „błaganie”, „wstawienictwo”): błogosławiący Jezus Chrystus między Dziewicą Maryją a św. Janem Chrzcicielem: ci ostatni zwracający się do Chrystusa w postawie modlitwy i błagania.

W tym drugim tygodniu Adwentu chcemy uczyć się od nich skupienia na Jezusie, wzrastania w spójności i miłości, by tak jak oni, **WSTAWIAĆ SIĘ** za światem pozbawionym pokoju, za konkretnymi ludźmi, za Kościołem i jego ranami. Podczas zapalania świecy adwentowej, niech nasze błaganie wzniesie się do Serca Jezusa i niech moc Jego miłości zstąpi na nas wszystkich i odnowi nas.

3. **Radujcie się zawsze w Panu!**

W trzecią niedzielę Adwentu zwaną „Gaudete” doświadczamy radości zbawienia: „Nie bój się, Syjonie! (*wpisz swoje imię*), niech nie słabną twe ręce! Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz - On zbawi, uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości” (So 3,16-17). Boże Narodzenie to spotkanie przepelnione radością, spotkanie z Bogiem i ludźmi. To sam Bóg nas szuka, pragnie tego spotkania, chce nas odnowić, a widząc nas oddanych Jego miłości „uniesie się weselem nad nami i wzniesie okrzyk radości!”.

„Doznałam od mojego Boga nadzwyczajnych łask. Równocześnie poczułam w sobie gorące pragnienie odwdzięczenia się Mu miłością za miłość”, pisała św. Małgorzata Maria Alacoque. Papież Franciszek cytuje ją w Encyklice „*Dilexit nos*” (166-167) i podsumowuje: „Musimy powrócić do Słowa Bożego, aby zrozumieć, że najlepszą odpowiedzią na miłość Jego Serca jest miłość do naszych braci i sióstr; nie ma większego czynu, jaki możemy Mu ofiarować, aby miłość odwzajemnić miłością. Słowo Boże mówi o tym z całkowitą jasnością: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25,40).

To jest właśnie ta prawdziwa radość, o której mówi Ks. Orione: „*Doskonała radość może rodzić się jedynie w doskonałym poświęceniu się Bogu i ludziom, wszystkim ludziom, najbardziej biednym, jak też fizycznie i moralnie zniekształconym, najbardziej upadłym, obciążonym winą, wrogim*” (Pisma, 105,200).

W Ewangelii z trzeciej niedzieli Adwentu tłumy przybywające, aby przyjąć chrzest, pytały Jana: „Co mamy czynić?”. To pytanie zadawali również celnicy i żołnierze (Łk 3,10-18). My również pytajmy w tym czasie... i bądźmy wielkoduszne w naszych odpowiedziach, ponieważ w tym tkwi nasza „*doskonała radość*”.

To właśnie w tym tygodniu rozpoczyna się Nowenna przed uroczystością Bożego Narodzenia, bardziej intensywny duchowy szlak, który prowadzi nas do radosnego powitania Pana Jezusa, Emmanuela, Boga z nami, który „chrzczyć nas będzie Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3,16). W tym czasie jesteśmy bardziej narażone na gorączkowy pośpiech, którego doświadcza świat i na pokusę,

by skupić się na zewnętrznej stronie świąt, a nie na Tym, którego narodzenie świętujemy. Zapalając trzecią świecę adwentowego wieńca, chcemy ofiarować Jezusowi dar **SPOTKANIA** się z Nim w Słowie, w sakramentach, w adoracji Najświętszego Sakramentu oraz w siostrze i bracie, w których On żyje.

4. **“Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona!”**

Jesteśmy u progu uroczystości Bożego Narodzenia! Radość miesza się z niepokojem. Doświadczamy poczucia, że czas przyspiesza, że wszystko toczy się szybko, że nie możemy dotrzeć na czas, że mamy jeszcze tyle do zrobienia, również gdy chodzi o naszą pracę wewnętrzną. I czujemy, że ten niepokój odbiera nam radość ze spotkania, ponieważ jesteśmy zmęczone i zawsze jest coś do zrobienia!

Tymczasem w tę czwartą niedzielę Adwentu Maryja Dziewica uczy nas, że owszem, trzeba wyruszyć i iść „z pośpiechem”, ale jak powiedział nam Papież Franciszek na zakończenie XII Kapituły Generalnej: „nie z pośpiechem tego świata, ale z Bożym pośpiechem”. I zaprosił nas do „głoszenia dzisiejszym mężczyznom i kobietom, że Bóg jest miłością i może wypełnić sensem serce tego, kto Go szuka i pozwala Mu się z sobą spotkać”. Jakże aktualne jest to zaproszenie dzisiaj, kiedy tak wielu ludzi nie widzi sensu życia i żyje tak, jakby Boga nie było!

Ksiądz Orione miał silne doświadczenie bezwarunkowej miłości Boga i autorytatywnie prosił nas: *„Niech nasza nadzieja w Bogu nie ma granic: wszystkiego możemy i powinniśmy oczekiwać od Boga, w pokorze i wielkiej miłości. Bóg jest wielkim, dobrym Ojcem niebieskim, który może i chce nam dać wszystko, jeśli będziemy Go kochać w prostocie i oddaniu, jak dzieci”* (Pisma, 66,382).

Teraz nasza kolej, aby doświadczyć tego zawierzenia Bogu, jak dzieci; wzywać Ducha Świętego, aby był naszym ŚWIATŁEM w pielgrzymce życia. W Bulli ogłaszającej Jubileusz 2025 roku czytamy: *“To właśnie Duch Święty, swoją nieustanną obecnością na drodze Kościoła, promieniuje w wierzących światłem nadziei: podtrzymuje ją jak pochodnię, która nigdy nie gaśnie, aby wspierać i ożywiać nasze życie. Istotnie, nadzieja chrześcijańska nie zwodzi ani nie rozczarowuje, ponieważ opiera się na pewności, że nic i nikt nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? [...] Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował”* (Rz 8, 35.37-39).

Ostatnim darem, jaki chcemy ofiarować Jezusowi w uroczystość Jego narodzin, jest **NADZIEJA** i zaszczepianie nadziei zniechęconym.

W te Święta Bożego Narodzenia otworzą się dla nas wszystkich Drzwi Święte. Jezus mówi: *«Ja jestem bramą»* (J 10,7). Jego Serce jest bramą! Wraz z całym Ludem Bożym wejźmy w tę bramę *jako pielgrzymi nadziei* i ofiarujmy Mu całe nasze życie, aby zostało odnowione i przemienione dla innych.

Owocnej drogi adwentowej razem z Maryją Niepokalaną, Matką Bożą, i radosnych, pełnych Nadziei świąt Bożego Narodzenia!

Serdecznie Siostry pozdrawiam w imieniu swoim i całej Rady.

S. M. Alicja Kędziora

S M. Alicja Kędziora
Przełożona Generalna



Rzym, 20 listopada 2024 r.

Święto Matki Boskiej Opatrzności